

T. XXV (2022) Z. 1 (65)  
ISSN 1509-1074  
10.24425/rhpp.2022.140484

ROCZNIK  
HISTORII PRASY POLSKIEJ

Polish sports press  
in the Wilno Region  
in the interwar period:  
*Ilustrowany Tygodnik  
Sportowy* (1921–1922)

**Wileński „Ilustrowany  
Tygodnik Sportowy”  
(1921–1922).  
Z dziejów polskiej  
prasy sportowej  
na Wileńszczyźnie  
w dwudziestoleciu  
międzywojennym**

Katedra Filologicznych  
Badań Interdyscyplinarnych  
Kolegium Literaturoznawstwa  
Wydział Filologiczny  
Uniwersytet w Białymstoku  
pl. Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1  
PL 15-420 Białystok  
e-mail: k.zimnoch@uwb.edu.pl  
<https://orcid.org/0000-0002-4237-9675>

**Katarzyna  
ZIMNOCH**

**KEY WORDS:**

History of Polish sports press in the 20th century,  
Wilno (Vilnius) in the interwar period,  
*Ilustrowany Tygodnik Sportowy*

**SŁOWA KLUCZOWE:**

„Ilustrowany Tygodnik Sportowy” (Wilno), historia  
prasy sportowej, województwo wileńskie

**ABSTRACT**

The *Ilustrowany Tygodnik Sportowy*  
[*The Illustrated Sports Weekly*], published in Wilno  
(Vilnius) in 1921–1922, was the first sports newspaper  
launched in that region after World War I. This article  
analyzes the magazine's themes, its attitudes and biases,  
and, in particular, the goal and the role of its publication.

**ABSTRAKT**

W artykule dokonano analizy „Ilustrowanego Tygodnika  
Sportowego” wydawanego w Wilnie w latach  
1921–1922. Było to pierwsze czasopismo sportowe  
ukazujące się na tych ziemiach po I wojnie światowej.  
Badania te ukazały tematykę zamieszczonych w nim  
materiałów, zaangażowanie redaktorów i autorów  
artykułów, a przede wszystkim cel i rolę wydawania  
czasopisma.

## Streszczenie

Przedmiotem artykułu są zagadnienia związane z pierwszym czasopiśmie sportowym wydawanym w Wilnie w okresie międzywojennym. „Ilustrowany Tygodnik Sportowy” ukazywał się w latach 1921–1922 (wydano 15 numerów).

Na podstawie analizy treściowej i formalnej czasopisma ukazano: tematykę zamieszczonych materiałów, zespół redakcyjny oraz współpracujących z piśmie autorów, a także wskazano cele wydawania czasopisma, którymi były: pogłębianie i systematyzowanie wiedzy o sporcie, roli sportu, upowszechnianie poszczególnych dyscyplin, zachęcanie do uprawiania sportu wszystkich grup społecznych oraz informowanie o wydarzeniach sportowych regionalnych, krajowych i międzynarodowych. Zwracano także uwagę na współpracę i istotę funkcjonowania organizacji sportowych.

Podstawowym źródłem było samo czasopismo, mające charakter ogólnosportowy. Zakres tematyczny pisma był dosyć szeroki. Znajdowały się w nim artykuły dotyczące historii sportu, organizacji sportowych, roli i zadań sportu oraz wychowania fizycznego. Pojawiał się także humor sportowy w postaci anegdot i ilustracji. W zależności od potrzeb sprawozdawczych i opisowych w poszczególnych numerach wydzielano rubryki tematyczne, poświęcone konkretnym dyscyplinom: lekkoatletyce, piłce nożnej, wioślarstwu, w ostatnim numerze kolarstwu i łyżwiarstwu oraz sportowi w konkretnych środowiskach (wojsko, harcerstwo), informacjom z życia sportowego na prowincji, a także sportowi za granicą. We wszystkich numerach drukowano „Kronikę sportową”, w której znalazły się informacje o wydarzeniach zagranicznych, krajowych i regionalnych.

„Ilustrowany Tygodnik Sportowy” tworzyły osoby zaangażowane w ruch sportowy nie tylko na Wileńszczyźnie. Na uwagę zasługuje aktywność redaktorów Tadeusza i Romualda Kawalców, związanych z harcerstwem i wojskiem.

W czasopiśmie zamieszczano sporo elementów graficznych obrazujących czy też wzbogacających wypowiedzi prasowe. Cenne są zdjęcia drużyn sportowych, poszczególnych osób związanych ze sportem oraz ilustracje i fotografie przedstawiające dyscypliny oraz promujące sport.

„Ilustrowany Tygodnik Sportowy” spełniał podstawowe funkcje prasy sportowej. Informował potencjalnych odbiorców o bieżących wydarzeniach oraz imprezach sportowych. Starał się wpływać na społeczeństwo Wileńszczyzny, kształtować jego poglądy i postawy dotyczące wychowania fizycznego i sportu. Dzisiaj może być cennym źródłem dla badaczy historii sportu na Wileńszczyźnie u progu lat 20. XX wieku.

## Wstęp

„Ilustrowany Tygodnik Sportowy” był pierwszym polskim czasopismem sportowym wydawanym w Wilnie po I wojnie światowej. Ukazywał się w latach 1921–1922. Tworzyły go osoby zaangażowane w ruch sportowy nie tylko na Wileńszczyźnie. Analiza zawartości tego pisma, poruszanych w nim zagadnień, poznanie autorów zamieszczonych materiałów, napływającej do redakcji korespondencji, dołączanych ilustracji pozwoli odpowiedzieć na pytania, jaką rolę pełniło to czasopismo, kto wpływał na jego profil, o czym i dlaczego informowano czytelników oraz kim byli jego odbiorcy.

## Stan badań

Zagadnienia wychowania fizycznego i sportu zaczęły się pojawiać w wileńskich periodykach już wcześniej. Jednym z najcenniejszych artykułów była praca profesora Uniwersytetu Wileńskiego, lekarza, chemika, farmaceuty, publicysty Jędrzeja Śniadeckiego *Uwagi o fizycznym wychowaniu dzieci* opublikowana na łamach „Dziennika Wileńskiego” w 1805 r.<sup>1</sup> Tematyka sportu, jego rola, informacje o wydarzeniach sportowych wypełniały szpalty w prasie codziennej i periodycznej najpierw w postaci luźnych wzmianek zamieszczanych w kronice lub na marginesie artykułów problemowych, a następnie w wyraźnie wyodrębnionych działach, z czasem dążono do tworzenia pism w całości lub znacznej części poświęconych sportowi<sup>2</sup>. Wśród nich było wiele efemerycznych wydawnictw, inicjatywy ich tworzenia kończyły się na jednym bądź kilku numerach lub też na jednym sezonie sportowym. Powstawały

---

<sup>1</sup> J. Śniadecki, *Uwagi o fizycznym wychowaniu dzieci*, „Dziennik Wileński” 1805, nr 5, s. 1–32; nr 6, s. 113–145; t. 3, nr 7, s. 225–247. Artykuł był publikowany w odcinkach od sierpnia do października.

<sup>2</sup> T. Kawalec, *Sport na Wileńszczyźnie*, „Ilustrowany Tygodnik Sportowy” [dalej: ITS] 1921, nr 14, s. 5.

zarówno pisma ogólnosportowe, jak i specjalistyczne, poświęcone wybranej dyscyplinie sportu lub grupie pokrewnych dyscyplin. Chronologicznie rzecz ujmując, w dwudziestoleciu międzywojennym w Wilnie ukazały się: omawiany „Ilustrowany Tygodnik Sportowy” (1921–1922), „Reduta: dwutygodnik ilustrowany poświęcony sprawom przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego” (1924–1925), „Sztuka i Sport: czasopismo poświęcone rozwojowi sztuki i sportu na Ziemiach Wschodnich” (1926), „Express Sportowy” (1927–1929), „Wileński Kurier Sportowy: pismo poświęcone wychowaniu fizycznemu młodzieży i sportom” (1924–1925), „Poświęteczne Słowo Sportowe: oficjalny organ Wileńskiego Okr.[ęgowego] Zw.[iązku] Piłki Nożnej i Wileńskiego Okr.[ęgowego] Zw.[iązku] Atletycznego” (1932).

Wydawano także jednodniówki o tematyce sportowej. „Jednodniówkę poświęconą wychowaniu fizycznemu i sportom w Wileńszczyźnie: wydaną z okazji «Tygodnia Wychowania Fizycznego»” (1925), „Święto Przysposobienia Wojskowego” (jednodniówka, 1926), „Wioślarza Wilji: jednodniówkę poświęconą sprawom wioślarstwa, specjalnie wydaną na regaty międzyklubowe w Wilnie” (1930), „XXV [dwadzieścia pięć] lat Wileńskiego Towarzystwa Wioślarskiego: jednodniówkę wydaną w roku jubileuszowym” (1935)<sup>3</sup>.

Wydawnictwa o tematyce sportowej redagowały także mniejszości narodowe, np. Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczno-Sportowe „Makabi” opublikowało dwie jednodniówki: z okazji 15-lecia („15 [fincfn] jor «Makabi»: jojvl-ojsgabe fun Jidišn Turn un Sport-Farejn «Makabi»”, 1931) i 20-lecia („20 [cwancig] jor «Makabi»: jojvel ojsgabe fun Jidišn Turn un Sport-Farejn «Makabi»”: 1916–1936, 1936) istnienia związku. Wileński Oddział Towarzystwa Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej wydawał z kolei „Zaj Gezunt: kinder-żurnal far higiene un fizišer derciung” („«Bądź Zdrów»: czasopismo dla dzieci poświęcone higienie i wychowaniu fizycznemu”, 1938).

W zestawieniach bibliograficznych dotyczących sportu na Wileńszczyźnie pojawiają się również czasopisma i jednodniówki krajoznawcze, turystyczne (np. „Wschód Polski: ilustrowane czasopismo Ziem wschodnich”, 1936–1937; „Turystyka. Okręg Wileński”, 1939), Ligi Morskiej i Kolonialnej (np. „Komunikat Informacyjny. Sekcja Żeglarska Wileńskiego Obwodu Miejskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej”, 1937)<sup>4</sup>. Można także wymienić wydawnictwa harcerskie i wojskowe związane

<sup>3</sup> J. Sadowska, K. Zimnoch, *Jednodniówki na terenie województwa białostockiego i województw wschodnich (nowogródzkie, poleskie, wileńskie, wołyńskie) Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 2017, s. 129–130.

<sup>4</sup> D. Dudek, *Źródła do dziejów kultury fizycznej 1844–1939. Czasopisma, kalendarze, jednodniówki. Dodatek do „Biuletynu Informacyjnego” nr 2 Biblioteki Głównej AWF w Krakowie*, Kraków 2001, s. 23–24; M. Jasińska, *Bibliografia czasopism sportowych w Polsce 1881–1981*, Warszawa 1983; *Katalog polskiej prasy sportowej*, [w:] B. Tuszyński, *Prasa i sport. Wydawnictwo z okazji 100-lecia prasy sportowej 1881–1981*, Warszawa 1981, s. 495–516.

z przysposobieniem wojskowym, szkolne, pedagogiczne, w których również poruszano zagadnienia związane z wychowaniem fizycznym i sportem.

„Ilustrowany Tygodnik Sportowy” nie był jeszcze przedmiotem szczegółowych badań. Jednak informacje tam zawarte wykorzystywano w publikacjach na temat sportu na Wileńszczyźnie, poszczególnych organizacji sportowych czy też w informacjach o wynikach zawodów poszczególnych drużyn sportowych, zwłaszcza piłki nożnej<sup>5</sup>.

## Charakterystyka pisma

Pierwszy numer „Ilustrowanego Tygodnika Sportowego” ukazał się 3 lipca 1921 r. Od tego czasu wychodził co tydzień z niewielkimi odstępstwami<sup>6</sup>. Najpierw, aż do 9. numeru, ukazywał się w niedziele, następnie w inne dni tygodnia: poniedziałek (nr 11–13) oraz pojedynczo w środę (nr 9) i czwartek (nr 10). W 13. numerze zapowiadano, że pismo będzie dwutygodnikiem. Ostatni numer (15) ukazał się 20 stycznia 1922 r. w piątek i był już sygnowany jako: „Ilustrowany Miesięcznik Sportowy”. Czasopismo składało się z 8 stron, jedynie ostatni numer, jako miesięcznik, miał ich dwa razy więcej – 16. Niestety, nie udało się ustalić nakładu.

Pismo wydawane było przez Komitet Redakcyjny, na czele którego stali: od nr. 1 do 10 kpt. (następnie pułkownik) Ignacy Bobrowski, od 11 do 14 mjr Zenon Bosak-Pakowski, w ostatnim numerze (15) ówczesny płk (później gen.) Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Przez cały okres ukazywania się pisma funkcję redaktora naczelnego odpowiedzialnego, a także kierownika literackiego sprawował por. Tadeusz Kawalec, a wydawcy pisma jego brat Romuald Kawalec. Od nr. 1 do 10 występował także powołany kierownik artystyczny J. Bohdanowicz, prawdopodobnie Julian Bohdanowicz, grafik, który w latach 1920–1923 studiował na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie<sup>7</sup>. W większości były to osoby związane z wojskiem i harcerstwem.

<sup>5</sup> H. Laskiewicz, *Kultura fizyczna na Wileńszczyźnie w latach 1900–1939. Zarys monograficzny dziejów*, Szczecin 1998; A. Chmiel, *Sport w działalności Związku Bezpieczeństwa Kraju Ziemi Wileńskiej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 2015, nr 1 (98), s. 218–231; B. Tuszyński, *Sprintem przez prasę sportową*, Warszawa 1975; tenże, *Rzut oka na główne kierunki rozwoju prasy sportowej do 1939 r.*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1973, z. 4, s. 495–575; H. Młodzianowska, *Ogólne wiadomości o rozwoju polskiej prasy sportowej do 1945 r.*, [w:] *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, t. 2, Warszawa 1968, s. 107–115.

<sup>6</sup> Dwutygodniowa przerwa była między nr 4 (24 lipca 1921) a nr 5 (7 sierpnia) oraz między numerem 10 (15 września 1921) a nr 11 (26 września 1921). W numerze 8 (28 sierpnia) zapowiadano, że będzie przerwa dwutygodniowa, ale kolejny numer (9) ukazał się 7 września, o czym zresztą poinformowała redakcja, że udało się pokonać problemy techniczne.

<sup>7</sup> M. Cholewiński, *Julian Bohdanowicz (1892–1943)*, Muzeum Sztuki w Łodzi, <https://zasoby.msl.org.pl/martists/view/436> [dostęp: 25.03.2021]; *Studenci Uniwersytetu Stefana Batorego*

Redakcja mieściła się w Wilnie, najpierw przy ul. Zakrętowej 14 (do nr. 11), następnie pod adresem ul. Pohulanka 32 m. 3. Początkowo tygodnik kosztował 30 marek polskich, nie była to jednak cena pozwalająca na pokrycie wszystkich kosztów wydawnictwa, od nr. 5 podwyższono ją do 45 marek. Można było je kupić w prenumeracie miesięcznej (100 marek polskich, od 3 numeru 115 marek, a dla zamiejscowych 120, od numeru 5 do 170, dla zamiejscowych 180). Cena ostatniego numeru, już miesięcznika, wyniosła 100 marek polskich, a jego prenumeratę kwartalną ustalono na 280 marek. Prenumeratę można było zamawiać w administracji pisma, a następnie w Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie (przy ul. Królewskiej 1). Pismo prenumerowały osoby prywatne i organizacje, wśród nich dominowały, jak to określiła Redakcja, „oddziały i osoby wojskowe”<sup>8</sup>. Redakcja stosunkowo często zwracała się z prośbą o prenumerowanie i odnawianie prenumeraty. Od nr. 3 tygodnika zamieszczano reklamy, które zapewne miały wspomóc finansowanie wydawania periodyku.

Celem redakcji było stworzenie czasopisma dostępnego jak najszerszym kręgiem społecznym na Wileńszczyźnie, które by miało za zadanie pogłębianie i systematyzowanie wiedzy o sporcie, zwłaszcza jego roli, zadaniach, upowszechnianie poszczególnych dyscyplin, zachęcanie do uprawiania sportu oraz informowanie o organizacjach i wydarzeniach sportowych. Zwracano także uwagę na rolę współpracy i istotę funkcjonowania organizacji sportowych. Swoiste credo czasopisma umieszczono w artykule wstępnym w pierwszym numerze periodyku:

Przystępując do wydawania „Il. Tyg. Sportowego”, uważamy za swój obowiązek zapoznać najogólniej Sz. Czytelników z naszymi zamierzeniami, celem i kierunkiem pisma. Da się to określić w paru słowach. „Ilustrowany Tygodnik Sportowy”, będzie niezależnym organem, poświęconym sprawom wychowania fizycznego i sportu wśród jak najszerszych warstw Wileńszczyzny. Dążyć będziemy do podniesienia kultury sportowej przez stałe omawianie różnych zagadnień wychowania fizycznego, wszelakich przejawów życia sportowego i jego różnorodnych dziedzin. Starać się będziemy o to, by na łamach naszego pisma znalazły wyraz wszelkie zamierzenia towarzystw, klubów sportowych i innych instytucji, dbających o rozwój fizyczny, by przez obiektywne, rzeczowe omawianie naszych braków, przyczyniać się do ich usuwania, by zrozumienie dla sportu, tak ważnego dziś czynnika odrodzenia fizycznego, przeniknęło do jak najszerszych kół, trafiło zarówno do większych skupień miejskich, jak i mniejszych ośrodków życia na wsi. Ażeby jednak pismo mogło się rozwijać, by rzeczywiście stało się ono wyrazicielem potrzeb i dążeń sportowych społeczeństwa w Wileńszczyźnie, by spełniało ono tak ważne zadanie krzewienia zdrowych zasad fizycznego rozwoju, koniecznym jest poparcie i rozpowszechnianie go przez Sz. Czytelników. Wszelkie uwagi i życzenia

w *Wilnie 1919–1939*, opr. A. Srebrakowski, Wrocław 2008, s. 28 (Wydział Sztuk Pięknych, nr albumu 485).

<sup>8</sup> *Od Administracji*, ITS, nr 7, s. 1.

osób zainteresowanych rozwojem pisma przyjmować będzie Redakcja Tyg. Ilustrowanego z wdzięcznością<sup>9</sup>.

Po sezonie sportowym redakcja podsumowała rolę czasopisma: „Obecnie zamykamy pierwszy rocznik «Ilustrowanego Tygodnika Sportowego» w nadziei, że w tej czy innej formie będzie on mógł służyć w dalszym ciągu sprawie wychowania fizycznego na Kresach Wschodnich”<sup>10</sup>.

## Tematyka tygodnika

„Ilustrowany Tygodnik Sportowy” był czasopismem ogólnosportowym<sup>11</sup> o dosyć szerokim zakresie tematycznym. Znajdowały się w nim artykuły na tematy ogólne, np. historii sportu, powstających organizacji sportowych, roli i zadań sportu oraz wychowania fizycznego. Pojawiał się także humor sportowy w postaci anegdot i ilustracji. W zależności od potrzeb sprawozdawczych i opisowych w poszczególnych numerach wydzielano rubryki tematyczne poświęcone poszczególnym dyscyplinom sportowym: lekkoatletyce („Lekka Atletyka” niemal we wszystkich numerach, oprócz numerów 9 i 14), piłce nożnej („Piłka nożna” niemal we wszystkich numerach, oprócz numeru 14), wioślarstwu („Wioślarstwo” nr 1–6), w ostatnim numerze, kolarstwu i łyżwiarstwu („Kolarstwo”, „Łyżwiarstwo” nr 15) lub też sportowi w konkretnym środowisku: w wojsku („Sport w wojsku”, niemal we wszystkich numerach, oprócz 10, 11, 14, 15), harcerstwie („Harcerstwo”, nr 1, 2, 3, 4, 6, 12) oraz z życia sportowego na prowincji („Z życia sportowego na prowincji”, nr 5 i 15 i „Z ruchu sportowego na prowincji”, nr 10), a także o sporcie z zagranicy „Charakterystyki sportowe” (nr 15). Nieregularnie występowały jeszcze takie działy, jak: „Od Redakcji” (nr 1, 4, 8, 9, 13), „Od Administracji” (nr 5, 6, 7, 13), „Dział korespondencyjny” (nr 1), „Podziękowania” (nr 6), „Dział Urzędowy” (nr 11, 15), „Humor” (nr 1, 2, 8), „Migawki” (nr 3, 5). We wszystkich numerach zamieszczano „Kronikę sportową”. Należy jednak zwrócić uwagę, że nawet gdy nie wydzielono danej rubryki, to pojawiały się treści o tym zagadnieniu, np. w numerze 10 nie pojawiła się rubryka „Sport w wojsku”, ale zamieszczono artykuły dotyczące tego zagadnienia (np. o pierwszej olimpiadzie wojskowej w Warszawie).

<sup>9</sup> *Od Redakcji*, ITS, nr 1, s. 1.

<sup>10</sup> *Harc. Sp. Wyd.* [Harcerska Spółdzielnia Wydawnicza], *Od Wydawnictwa*, ITS, nr 14, s. 8.

<sup>11</sup> H.M. [H. Młodzianowska], *Prasa sportowa*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, s. 187; E. Małolepszy, *Sport na kresach II Rzeczypospolitej w świetle czasopisma „Start. Wiadomości Sportowe” (1938–1939)*, „*Studia Humanistyczne*” 2011, nr 11, s. 91–101.

Na pierwszych stronach widniały informacje o najważniejszych wydarzeniach sportowych, które się niedawno odbyły lub były planowane<sup>12</sup>. Większość z tych inicjatyw zobrazowano zdjęciami i ilustracjami przedstawiającymi imprezy sportowe lub osoby z nimi związane. Pierwszy numer Tygodnika (3 lipca 1921 r.) rozpoczął się wspomnianym już słowem *Od Redakcji*, w którym wskazane zostały zamierzenia, cel i kierunek pisma, dodatkowo dołączona była fotografia pierwszej wileńskiej drużyny Akademickiego Związku Sportowego z gen. L. Żeligowskim i kpt. I. Bobrowskim. W tym miejscu warto przypomnieć, że oficjalne rozpoczęcie działalności wileńskiego AZS miało miejsce 17 marca 1921 r.<sup>13</sup>, więc było to bardzo ważne i aktualne wydarzenie wspierane przez wielu propagatorów sportu. Wśród nich dużą rolę odgrywali wojskowi. Zdjęcie drużyny studenckiej z władzami wojskowymi, co dodatkowo podkreślało rangę, egzemplifikowało więc ostatnie najważniejsze wydarzenia, a także pokładane nadzieje w świecie sportu na Wileńszczyźnie. W następnych numerach na pierwszych stronach pojawiały się informacje i zdjęcia z najważniejszych wydarzeń sportowych z Wileńszczyzny: wiadomości o regatach Towarzystwa Wioślarskiego w Wilnie, meczach drużyn z Wilna i regionu, zdjęcia reprezentacji. Niemal tyle samo było materiałów z kraju, wśród których znalazły się doniesienia o olimpiadzie akademickiej, zawodach pływackich w Warszawie, złotych drużyn harcerskich oraz fotografii zwycięskich drużyn z ogólnopolskich zawodów. Były także zdjęcia zagranicznych zawodników osiągających wybitne rezultaty w swojej dyscyplinie. Warto też zwrócić uwagę na artykuły problemowe na pierwszych stronach, dotyczące dyscypliny i kultury w sporcie, roli juniorów, problemów związanych ze sferą organizacyjną sportu oraz udziału kobiet w sporcie. Materiały te przedstawiano w atrakcyjny sposób. Wybierano ciekawe ujęcia, np. zdjęcie skoku łamanego podczas zawodów pływackich, obronę bramki, w tle piękne krajobrazy wileńskie, w ostatnim numerze zamieszczono ilustrację przedstawiającą lekkoatletę rzucającego oszczepem. Na wielu zdjęciach zawodnicy pozowali z ważnymi postaciami ze świata sportu, wojska i polityki.

Najistotniejszymi zagadnieniami poruszonymi w omawianym tygodniku było popularyzowanie oraz wspieranie i dokumentowanie rozwoju sportu na Wileńszczyźnie, w tym poszczególnych dyscyplin biorących w nim udział grup społecznych, a także wskazanie roli organizacji sportowych. Informowanie o tym, co dzieje się w sporcie w regionie, kraju i za granicą.

W czasopiśmie zamieszczano sporo materiałów publicystycznych, takich jak artykuły, recenzje, eseje, reportaże problemowe. Niewiele było przedruków z innych wydawnictw. Cechą charakterystyczną prasy sportowej jest duża liczba materiałów

---

<sup>12</sup> A. Bartosiewicz, K. Gnacy, G. Haber, *Magia pierwszej strony, czyli w czym tkwi siła przyciągania mediów prasowych*, [w:] *Władza mediów*, pod red. W. Piątkowskiej-Stepaniak, A. Drosika, Opole 2010, s. 93–100.

<sup>13</sup> P. Tomaszewski, *Akademicki Związek Sportowy przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie — zarys działalności*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 2016, t. 15, nr 2, s. 31.



informacyjnych, czyli występujących w tygodniku wzmianek, notatek, zapowiedzi wydarzeń sportowych, sprawozdań, relacji, raportów, tabeli wyników, reportaży. Publikowano także biogramy znanych osób, zasłużonych dla sportu na Wileńszczyźnie (Józef Wolski), a także w niewielkiej liczbie korespondencje (w 1 numerze: dział korespondencyjny) i sprostowania (nr 10, 11).

Jak wspomniano, we wszystkich numerach „Ilustrowanego Tygodnika Sportowego” zamieszczano „Kronikę sportową” z informacjami na temat zawodów, wyników sportowych, uzyskiwanych rekordów, sukcesów poszczególnych drużyn i osób, działalności organizacji i towarzystw sportowych, a także zapowiedzi wydarzeń sportowych, zarówno z regionu, kraju, jak i ze świata. Wiadomości te zaczęto dzielić od numeru 7 na: ze świata („Zagranica”), kraju („Polska”) i z regionu (najpierw w numerze 7–8: „Litwa Środkowa”, od numeru 9: „Kronika miejscowa”, w numerze 15: „Wileńszczyzna”). W ostatnim numerze zmieniono kolejność podawania informacji, zaczynając od wiadomości regionalnych. Wśród informacji podawanych w „Kronice sportowej” z zagranicy dominowały wiadomości o zawodach międzynarodowych lub odbywających się w poszczególnych państwach z wielu dyscyplin, zwłaszcza piłki nożnej, lekkoatletyki, kolarstwa, boks, pływania, lotnictwa, tenisa. Chętnie umieszczano informacje, które ukazywały ciekawe inicjatywy sportowe, takie jak zawody lekkoatletyczne głuchoniemych w Berlinie, lot na górę Mont-Blanc, zapowiedzi przepłynięcia kanału La Manche, budowę autodromu paryskiego czy plany zbudowania wzorcowego stadionu sportowego w Paryżu na letnie igrzyska olimpijskie zaplanowane na 1924 r. Zauważano problemy w państwach zróżnicowanych narodowościowo, takich jak Czechosłowacja, gdzie poszczególne grupy domagały się utworzenia własnych narodowych związków sportowych. Informowano również o sprawach, które będą ważne z punktu widzenia rozwoju danej dyscypliny. W „Kronice sportowej” zamieszczano wiadomości o najważniejszych wydarzeniach sportowych z całej II Rzeczypospolitej. Fascynowano się zwycięstwami poszczególnych sportowców i zespołów, zawodami z udziałem znanych drużyn. Informowano o zawodach na różnych szczeblach od regionalnych po ogólnopolskie. Zwracano uwagę na organizacje sportowe działające na terenie kraju, ich przedstawicieli, którzy wchodzili do komitetów międzynarodowych (np. ks. Stefan Lubomirski został polskim przedstawicielem w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim). Uważano za ważne, żeby poinformować o inicjatywach takich, jak tworzenie ogrodów zabaw i sportów dla młodzieży w Warszawie, kursach dla kierowników wychowania fizycznego, projekcie ustawy o obowiązkowym wychowaniu fizycznym, a także otwieraniu nowych obiektów sportowych, np. toru wyścigowego na Dynasach czy też budowie stadionu Wojskowego Klubu Sportowego<sup>14</sup>. W „Kronice sportowej” zamieszczano informacje o wydawnictwach dotyczących sportu, w tym o tygodnikach (oprócz wileńskiego – krakowskich i poznańskim) i kalendarzach sportowych.

<sup>14</sup> *Kronika sportowa*, ITS, nr 15, s. 15.

W czasopiśmie znajdowało się sporo elementów graficznych obrazujących, uzupełniających czy też wzbogacających wypowiedzi prasowe. Cenne są zdjęcia drużyn sportowych, zawodników, poszczególnych osób związanych ze sportem czy też ilustracje i zdjęcia przedstawiające dyscypliny oraz promujące sport.

Największą grupę zdjęć stanowiły te, na których sfotografowano zespoły sportowe. Prym wiodły drużyny piłki nożnej. Z Wileńszczyzny były to: AZS (Wilno), W.K.S. „Sokół”, „Wilja”, Z.B.K. w Nowo-Święcianach oraz drużyny wojskowe: 2 Armii, Wojsk Litwy Środkowej, 6 Pułku Piechoty Legionów (6 pp Leg.). Umieszczano także zdjęcia zespołów z innych części Polski: AZS (Warszawa), „Cracovia”, „Polonia I” oraz 3 Dywizji Piechoty Legionów (3 DP Leg), 28 Pułku Strzelców Kaniowskich. Na uwagę zasługuje również zdjęcie pierwszej żeńskiej drużyny piłki nożnej w Poznaniu „Unja”. Wśród fotografii zbiorowych są także zespoły z innych dyscyplin sportowych: Wileńskie Towarzystwo Cyklistów, sekcja tenisowa wileńskiego AZS, drużyna Wileńskiego Pułku Strzelców oraz Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie, a także grupa zwycięzców zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo 2 armii w Lidzie. Publikowano zdjęcia harcerzy i harcerek wileńskich na zlocie we Lwowie. Drugą grupą były konterfekty poszczególnych osób, m.in. Józefa Wolskiego, prezesa Wileńskiego Towarzystwa Cyklistów, a także zwycięzców zawodów sportowych polskich i międzynarodowych. Wśród nich znaleźli się: Belg Leon Scieur, portrety kolarzy: Moroza i Rodrjana, lekkoatlety z AZS – Bujki (rzut dyskiem), wioślarzy: Adama Bartoszk i K. Kaczyńskiego, zwycięzców regat wileńskich w lipcu 1921 r., Jana Kuli – zwycięzcy w pięcioboju na pierwszej olimpiadzie wojskowej w Warszawie. Stosunkowo często zamieszczano zdjęcia generałów: Lucjana Żeligowskiego i Edwarda Rydza-Śmigłego w otoczeniu publiczności lub też oficerów podczas zawodów sportowych. Kolejną grupą zdjęć były ciekawe ujęcia z zawodów i treningów sportowych. Fotografie te miały zegzemplifikować poszczególne elementy gry czy też ukazać wykonanie zadania sportowego. Były to zdjęcia z meczów piłki nożnej (momenty związane ze strzałami i obroną bramki, walką o piłkę), regat (peruar przy mecie), zawodów pływackich (skok łamany) i lekkoatletycznych (pokonywanie przeszkód w biegach), a także fragmenty treningów i popisów sportowców. Należy też wymienić, utrwalone na fotografii zamieszczonej w tygodniku, ważne wydarzenia z życia towarzystw sportowych, takie jak poświęcenie przystani wioślarskiej czy ukazanie w tle krajobrazu Wileńszczyzny – wioślarz na Wilii. Wszystkie fotografie są czarno-białe.

Należy też zwrócić uwagę na słownictwo sportowe występujące w „Ilustrowanym Tygodniku Sportowym”. Wówczas nie we wszystkich dyscyplinach miało ono ustalony charakter. W prasie sportowej zauważalne były dwa podejścia: jedni utrzymywali słownictwo angielskie, inni próbowali z różnym skutkiem je spolszczać. Zjawisko to widać w omawianym tygodniku, w którym, zwłaszcza w pierwszych numerach, mamy do czynienia ze słowami: *training*, *match*, *foull*, *goal*, *piłka latająca* (*volley ball*).

Ostatni numer omawianego czasopisma ukazał się w styczniu 1922 r. Według Aleksiego Chmiela do zamknięcia pisma zmusiły redakcję kłopoty finansowe i zajęcie się por. Tadeusza Kawalca tworzeniem Związku Bezpieczeństwa Kraju<sup>15</sup>.

## Propagowanie sportu na Wileńszczyźnie

Warunki społeczno-polityczne sprawiły, że różne formy współczesnego wychowania fizycznego i sportu docierały na Wileńszczyznę z opóźnieniem i niekiedy występowały opory lub niezrozumienie w społeczeństwie. Zastanawiano się, dlaczego uprawianie sportu nie cieszyło się dużym zainteresowaniem w tym regionie. Przyczyn tego upatrywano w polityce władz zaborczych, które wolały kontrolować, niż inspirować, w bierności wielu osób niewidzących w tym realnych profitów oraz w braku organizacji sportowych, które w sposób zaplanowany mogłyby rozpowszechniać i aranżować imprezy sportowe, a także w nastawieniu starszego pokolenia negatywnie odnoszącego się do nowości zagranicznych<sup>16</sup>. Dlatego też jedną z najistotniejszych funkcji, jakie miał pełnić „Ilustrowany Tygodnik Sportowy”, było propagowanie sportu na Wileńszczyźnie w szerokich kręgach społecznych.

Zachęcano do aktywności fizycznej zarówno podkreślając jej rolę zdrowotną, prospołeczną, jak i możliwość zahartowania się i wyrzeźbienia sylwetki. Tłumaczono, że nie zawsze chodzi tutaj o całkowite poświęcenie czasu i wysiłku do uprawiania danej dyscypliny, ale traktowanie sportu jako zabawy, rozrywki. Podawano przykłady osób, które wygrywały olimpiady, zawody o ważnej randze, biły rekordy w danych dyscyplinach, a jednocześnie były pracownikami administracyjnymi, nauczycielami ludowymi czy też urzędnikami na kolei<sup>17</sup>.

Redaktorzy zwracali uwagę na to, że rozpowszechnianie sportu wśród jak najszerszych warstw będzie łatwiejsze z pomocą organizacji sportowych, którym łatwiej uda się pozyskać środki finansowe, skoordynować projekty oraz realizować wytyczone cele. Zdawano sobie sprawę z tego, jak ważną rolę odgrywają ludzie, którzy w dużym stopniu mogą się przyczynić do krzewienia idei sportu. W lipcu 1921 r. na łamach kroniki cieszą się z zapowiedzianego przyjazdu do Wilna fizyka sportowca, a przede wszystkim organizatora i działacza sportowego Jana Weysenhoffa<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> A. Chmiel, *Sport w działalności...*, s. 222.

<sup>16</sup> B. Dowbór, *Z przeszłości sportu w Wilnie*, ITS, nr 1, s. 2; M. Strz.[elecki], *Parę słów o pilce nożnej*, ITS, nr 7, s. 2.

<sup>17</sup> Piz, *Lekka Atletyka*, ITS, nr 1, s. 3–4.

<sup>18</sup> *Kronika sportowa*, ITS, nr 3, s. 8.

Twórcy pisma podkreślali także, jak ważne i cenne były wszelkie inicjatywy skierowane do dzieci i młodzieży. Miały one za zadanie zaszcześcić idee sportowe od najmłodszych lat. Tygodnik informował o takich projektach – tworzonych drużynach z różnych dyscyplin, codziennych zajęciach z gier i zabaw ruchowych połączonych ze śpiewem, które odbywały się na placu gimnazjalnym Zygmunta Augusta w godzinach popołudniowych.

Starano się informować o stanie wychowania fizycznego i sportu w innych krajach, żeby, jak sugerowano, mieć możliwość porównania poziomu sportowego. Podawano informacje o zawodach, osiągnięciach, rekordach uzyskiwanych w różnych dziedzinach sportu, w ostatnim numerze wprowadzono rubrykę „Charakterystyki sportowe”, w której omawiano zagadnienia związane ze sportem w wybranym kraju. Informowano o inicjatywach wprowadzenia obowiązkowych zajęć wychowania fizycznego w wielu krajach europejskich, podając za wzór Stany Zjednoczone, gdzie panuje pogląd: „raczej boisko bez szkoły niż szkoła bez boiska”<sup>19</sup>.

Jak istotne było zagadnienie propagowania sportu na tych terenach, obrazują dwa teksty: *Wróg sportu – Józefuoweczka*<sup>20</sup> i *Narodziny sportsmana*<sup>21</sup>. W pierwszym tekście, zamieszczonym w dziale „Migawki”, występuje postać znanej i popularnej w Wilnie Józefuoweczki, monologistki stworzonej przez Helenę Romer-Ochenkowską<sup>22</sup>, która krytykuje bieganie za piłką, troszcząc się o odzież młodzieży, a zorganizowane zawody sportowe porównuje do „igraszek uliczników na placu Łukiskim”. Niemniej jednak autor tekstu doszukuje się także zalet tej wypowiedzi, stwierdza, że skoro o sporcie zaczyna mówić przedstawicielka krajowego konserwatyizmu, to znaczy, że temat sportu trafił już pod strzechy. Z kolei w artykule Romualda Kawalca *Narodziny sportsmana* przedstawiono rozważania filozoficzne na temat roli sportu. Zobrazowane zostały one poprzez przemyślenia wybitnego uczonego, filozofa, który nie doceniał roli sportu, bagatelizował zainteresowania sportowe swojego syna. Dopiero kiedy dostrzegł emocje wyzwalane przez udział w zmaganiach sportowych oraz zalety ćwiczeń fizycznych, uznał, że to właśnie one dają możliwość „pełnego pulsującego życia”. Tłumaczył to tak:

Celem życia jest samo życie, jest trwanie, jest uczestniczenie w bytowaniu wszystkiego, co jest, co rusza się, działa, pulsuje, drga; szczęście, radość życia jest w świadomości tego, że skoro raz się istnieje, już nie można przestać istnieć, bo jest się częścią wszech-

<sup>19</sup> Piż, *Lekka Atletyka*, ITS, nr 1, s. 3–4.

<sup>20</sup> Weł, *Wróg sportu – Józefuoweczka*, ITS, nr 5, s. 8.

<sup>21</sup> R. Kawalec, *Narodziny Sportsmana*, ITS, nr 12, s. 2; nr 13, s. 2–3.

<sup>22</sup> W tym miejscu warto przypomnieć, że fikcyjne postacie: Wincuk spod Oszmiany stworzony przez aktora wileńskiego Leona Wołęjkę, Józefuoweczka — Helenę Romer-Ochenkowską i ciotka Albinowa Kazimierę Aleksandrowicz znani byli przede wszystkim jako „gawędziarze” radiowi, ale występowali również na łamach gazet i czasopism wileńskich. Zob. M. Kozłowska, *O Wilnie i śmiechu wileńskim: regionalna satyra i humor poetycki (1920–1939) — rekonosans*, [w:] *Poezja i poeci w Wilnie lat 1920–1940*, red. T. Bujnicki, K. Biedrzycki, Kraków 2003, s. 62.

bytu; częścią tem bliższą wieczności, im ta częśćka jest bardziej szarmonizowana z prawidłowością wszechświata, a więc im jest zdrowsza, silniejsza, im dokładniej działają w niej i uzupełniają się wszystkie... sprężynki...<sup>23</sup>.

### **Sport na Wileńszczyźnie — dyscypliny, udział grup społecznych, organizacje sportowe**

Sporo miejsca w „Ilustrowanym Tygodniku Sportowym” poświęcono poszczególnym dyscyplinom sportowym. Chodziło przede wszystkim o ukazanie i propagowanie sportu na Wileńszczyźnie, ale, co należy zdecydowanie podkreślić, nie w oderwaniu od sytuacji w kraju i zagranicy, którym poświęcano również bardzo dużo miejsca.

Na uwagę zasługują artykuły podkreślające rolę subordynacji, wewnętrznej dyscypliny, systematyczności, odpowiedniego treningu i techniki w uprawianiu sportu. Na pytanie „Co trenować?” autorzy artykułów nie wymieniali konkretnej dyscypliny, ale zwracali uwagę na to, że należy się zastanowić nad tym, co chce się osiągnąć, oraz na własne uzdolnienia. Przy okazji odpowiedzi na to pytanie omówione zostały różne aktywności sportowe, które wpływają na zdrowie i wyrabianie poszczególnych mięśni<sup>24</sup>.

Najwięcej miejsca poświęcono piłce nożnej. Według Bohdana Dowbora, wiceprezesa wileńskiego AZS, owa dyscyplina mogła się szerzej przyjąć ze względu na to, że do jej uprawiania nie były potrzebne większe nakłady finansowe. Ponadto na jej rozwój mogły wpływać inicjatywy samorządne, m.in. młodzieży szkolnej, harcerstwa<sup>25</sup>. Dużą rolę w popularyzacji tego sportu odegrały także powstające drużyny wojskowe. Poświęcano, co zrozumiałe, sporo miejsca na relacje z meczów. Były to zarówno dłuższe artykuły, w których dokładnie, emocjonalnie opisywano przebieg wydarzeń, jak i krótkie sprawozdania informujące o zawodach, drużynach, wynikach i sędziach. Redakcję i korespondentów interesowały mecze zarówno z Wileńszczyzny, jak i całego kraju o różnych rangach i zasięgu. Publikowano artykuły dające rady i wskazówki w uprawianiu piłki nożnej. Pisano o treningach piłkarzy, jakie są, jakie powinny być, na co należy zwrócić uwagę, co powinni ćwiczyć obrońcy, co napastnicy, a jakie ćwiczenia są najistotniejsze dla bramkarzy. Omawiano reguły gry, zasady fair play oraz rolę poszczególnych zawodników na konkretnych pozycjach.

<sup>23</sup> R. Kawalec, *Narodziny Sportsmena*, ITS, nr 13, s. 2–3.

<sup>24</sup> Piz, *Co trenować?*, ITS, nr 12, s. 3; *Karność w sporcie*, ITS, nr 12, s. 1–2.

<sup>25</sup> B. Dowbór, *Z przeszłości sportu w Wilnie*, ITS, nr 1, s. 2.

Nie bez znaczenia było także kładzenie nacisku na kulturę gry, przestrzeganie zasad, tak aby mecze były bezpiecznymi zmaganiem sportowymi, bez kontuzji. Podkreślano potrzebę odpowiedniego zaangażowania i opieki nad drużynami juniorskimi<sup>26</sup>. Zwracano uwagę na rolę sędziego, „który musi być w pierwszej linii stróżem kulturalnego sposobu prowadzenia gry i który powinien bezwzględnie usuwać z boiska tych wszystkich graczy, którzy swoim nieopanowaniem temperamentu, lub niską kulturą osobistą, niedorośli do zaszczytnej miana «sportsmena»”<sup>27</sup>. W sprawozdaniach i relacjach z meczów komentatorzy często odnosili się do sposobu sędziowania: „sędziował nadzwyczaj starannie i bezstronnie”, „sędziował spokojnie i pewnie”, „sędziował bardzo dobrze”, „sędziował jak zwykle dobrze”, „sędziował ku zadowoleniu obu stron”, ale też „sędziował niezupełnie bezstronnie”, „sędziował średnio”, „sędziował zupełnie dobrze, poza kilkoma niedopatrzzeniami”, „sędziował słabiej niż zwykle”<sup>28</sup>. Niestety, zdarzały się niewłaściwe zachowania publiczności, o czym informowano z nutką żalu i radami, jak można rozwiązać problem<sup>29</sup>.

Na łamach omawianego tygodnika można znaleźć sporo materiałów o lekkoatletyce. Podkreślano, że jest to dyscyplina ogólnorozwojowa, sprzyja rozwojowi fizycznemu, wspiera treningi z innych dyscyplin. Zamieszczano rady dla osób uprawiających lub chcących trenować poszczególne dyscypliny lekkoatletyczne. Kładziono nacisk na systematyczne, racjonalne, zaplanowane odpowiednie dla danej dyscypliny treningi. Metodycznie wyjaśniano, jak powinny wyglądać biegi: sprinterskie, maratońskie, na przełaj, z jakich faz się składają, o czym należy pamiętać, jak należy oddychać, jaką zaplanować dietę<sup>30</sup>. Informowano o zawodach lekkoatletycznych lokalnych, regionalnych, ogólnopolskich i międzynarodowych<sup>31</sup>. Interesowano się uprawianiem tej dyscypliny w innych krajach, podawano wyniki różnych zawodów, a także osiągnięte rekordy, które były zatwierdzane jako światowe<sup>32</sup>.

Obok futbolu i lekkoatletyki żywo interesowano się wioślarstwem. W 1908 r. powstało „Kółko Miłośników Wioślarstwa”, które następnie stało się sekcją Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, a po I wojnie światowej powołano Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie<sup>33</sup>. Tygodnik dosyć dokładnie dokumentuje

<sup>26</sup> F., *Fachowe wskazówki. Training piłki nożnej*, ITS, nr 2, s. 3–4; M. Strz.[elecki], *Parę słów o piłce nożnej*, ITS, nr 7, s. 2; S. P., *Juniorzy w sporcie piłki nożnej*, ITS, nr 10, s. 1–2.

<sup>27</sup> R. Kawalec, *O kulturę w sporcie footballowym*, ITS, nr 6, s. 1–2.

<sup>28</sup> S. S., *O sędziowaniu*, ITS, nr 11, s. 2; R., *II-gi Sokół – II-gi A.Z.S.*, ITS, nr 1, s. 7; W. Laudyn, *5 p. Leg. – A.Z.S. 2:0 (1:0)*, ITS, nr 2, s. 5.

<sup>29</sup> W. Laudyn, *A.Z.S. – 6 pp. Legionów*, ITS, nr 1, s. 6.

<sup>30</sup> Piz, *Stumetrówka*, ITS, nr 4, s. 4; V. Sak., *Bieg Maratoński*, ITS, nr 5, s. 2; Piz, *Bieg na przełaj. (Cross countre)*, ITS, nr 10, s. 4; Piz, *Start niski*, ITS, nr 8, s. 5–6.

<sup>31</sup> Piz, *Zadania lekkoatletów wileńskich w 1922 r.*, ITS, nr 15, s. 11; *Zawody Lekko-atletyczne o Mistrzostwo okręgu Warszawskiego*, ITS, nr 6, s. 3.

<sup>32</sup> *Najlepsze rezultaty „rekordy” osiągnięte do roku 1920 i zatwierdzone jako światowe*, ITS, nr 6, s. 3; *Rekordy światowe*, ITS, nr 6, 7–8.

<sup>33</sup> K.D. [K. Dmochowski], *Wioślarstwo*, ITS, nr 1, s. 4–5; tenże, *Wioślarstwo*, ITS, nr 2, s. 1–2.

skład osobowy Towarzystwa, jego zarządu. Znajdziemy tam także sprawozdania z zebrań, opis posiadanego taboru (łodzi) oraz najważniejszych wydarzeń, zarówno związanych ze zmaganiem sportowymi (na Wileńszczyźnie i w kraju), jaki i integrującymi środowisko, np. poświęcenie przystani wioślarskiej.

Prężnie działało, na co zwrócono uwagę, Wileńskie Towarzystwo Cyklistów założone już w 1892 r., które było aktywne w życiu społecznym Wileńszczyzny. Organizowało ono zawody kolarskie z udziałem wielkich mistrzów tej dyscypliny. Przyczyniło się do spopularyzowania sportu kolarskiego w Wilnie. Postacią, która odegrała istotną rolę w działalności Towarzystwa, był Józef Wolski, po śmierci ustanowiono go patronem tej organizacji<sup>34</sup>. Poruszano również sprawy odpowiedniego przygotowania do uprawiania kolarstwa<sup>35</sup>. Tylko na marginesie wydarzeń sportowych w Polsce pojawiały się informacje o rajdach samochodowych (automobilach)<sup>36</sup>.

Na tradycję powoływano się przy uprawieniu jeździectwa i szermierki. Z tego względu w Polsce powinien być duży potencjał do uprawiania tych dyscyplin i osiągnięcia dobrych rezultatów w zawodach hipiczych i szermierczych. Namawiano młodzież „do umiłowania tego zdrowego sportu, rozwijającego odwagę, zimną krew, szybkie orientowanie się w niebezpieczeństwie i rycerskość”<sup>37</sup>.

Na łamach pisma pojawiały się wzmianki o tenisie ziemnym. Wzmiankowano, że grano w niego w ogrodzie bernardyńskim. Była wydzielona sekcja tenisa w Akademickim Związku Sportowym, sport ten chętnie uprawiały kobiety. Informowano o zawodach o mistrzostwo Polski w Poznaniu i podczas olimpiady akademickiej w Warszawie.

Wśród sportów zimowych eksponowano przede wszystkim łyżwiarstwo. Artykuły i wzmianki na ten temat pojawiły się, co zrozumiałe, przede wszystkim w sezonie zimowym. W materiałach tych można znaleźć historię tej dyscypliny w Polsce oraz powstanie Wileńskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego (11 grudnia 1921 r.), które dołączyło do utworzonego dwa miesiące wcześniej – 9 października 1921 r. Polskiego Związku Łyżwiarskiego (obok lwowskiego, warszawskiego i bielskiego)<sup>38</sup>. Informowano o pierwszych ważnych inicjatywach Towarzystwa, które wydało broszurę o swojej działalności oraz praktycznymi wskazówkami jazdy na lodzie. W tygodniku przedrukowano, ze względu na wyczerpujący się nakład, fragmenty książki *Ćwiczenia w sztucznym ślizganiu się na łyżwach* przetłumaczonej z języka niemieckiego (*Spuren auf dem Eise*) przez Edmunda Cenara<sup>39</sup>. Ubolewano, że saneczkarstwo

---

<sup>34</sup> *Z przeszłości Wileńskiego Towarzystwa Cyklistów*, ITS, nr 11, s. 4; T. Kawalec, *Józef Wolski*, ITS, nr 15, s. 10.

<sup>35</sup> S. Dżułyński, *Ujemne skutki nieracjonalnej jazdy na rowerze*, ITS, nr 15, s. 6–7.

<sup>36</sup> *Z ruchu automobilnego*, ITS, nr 3, s. 7.

<sup>37</sup> S. Jarocki, *Szermierka w dawnych i obecnych czasach*, ITS, nr 15, s. 6.

<sup>38</sup> (Sc), *Wileńskie Towarzystwo Łyżwiarskie*, ITS, nr 15, s. 8; (Sc), *Łyżwiarstwo w Polsce*, ITS, nr 15, s. 9.

<sup>39</sup> *Ćwiczenia w ślizganiu się na łyżwach*, ITS, nr 15, s. 7.

i narciarstwo nie cieszyły się popularnością, mimo że, jak autorzy artykułów zaznaczyli, znalazłyby się warunki na górach trzykrzyskich.

W wielu miejscach podkreślano rolę zawodów sportowych. Do najważniejszych należy możliwość porównania poziomu i techniki gry, ale przede wszystkim poznanie się młodzieży z różnych regionów Polski. Jako przykład do naśladowania podawano rozgrywki sportowe pomiędzy drużynami uniwersyteckimi. Wskazywano takie wydarzenia w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Zwracano uwagę na to, że osiągnęto na nich wyniki na poziomie światowym<sup>40</sup>. Zawsze zainteresowanie wzbudzał udział sportowca lub drużyny z Wilna. Znamienny jest podpis pod zdjęciem ze zlotu harcerskiego we Lwowie umieszczonym w numerze 4. tygodnika: „Zlot Harc. we Lwowie — Gen. Haller, wskazując na harcerzy wileńskich, mówi: oto Wilno!“. Opisywano organizację i przebieg wydarzeń sportowych. Często dziękowano organizatorom, podkreślano ich rolę, wagę wydarzenia dla sportu i społeczności, która w nim uczestniczyła. Akcentowano obecność podczas zawodów ważnych postaci z życia politycznego, wojskowego, naukowego, kulturalnego i oczywiście sportowego. Byli to m.in.: gen. L. Żeligowski, gen. D. Konarzewski, płk M. Tokarzewski, gen. E. Rydz-Śmigły, płk L. Lichtarowicz; rektor Uniwersytetu Wileńskiego Wiktor Staniewicz, prezesi towarzystw i organizacji sportowych: m.in. K. Dmochowski, F. Świeżyński, co miało podkreślić rangę wydarzeń. Wspominano także, że podczas niektórych zawodów przygrywała orkiestra wojskowa. Wyróżniano drużyny i zawodników, którzy odnieśli sukces, uwydatniano ich hart ducha i wolę walki. Jednak tam, gdzie były pewne mankamenty, zwracano na nie uwagę, żeby dać więcej wskazówek organizatorom na przyszłość.

W „Ilustrowanym Tygodniku Sportowym” zwrócono uwagę na sport w różnych grupach społecznych, zwłaszcza na wsi, w wojsku, harcerstwie, ale także wśród kobiet.

Redaktorzy pokładali duże nadzieje w działalności Związku Bezpieczeństwa Kraju, który dzięki odpowiedniej strukturze docierałby do części społeczeństwa na wsi<sup>41</sup>. Z opublikowanych sprawozdań tej organizacji dowiadujemy się, że tworzenie się drużyn z mieszkańców danej miejscowości w znaczący sposób wpłynęło na zainteresowanie sportem przez daną społeczność. Niektórzy komentatorzy już się cieszyli: „Z prawdziwą radością stwierdzić należy, że sport przyjmuje się już u nas i po małych miasteczkach, oraz na wsi”<sup>42</sup>. Jednak wiadomo, że trzeba było włożyć jeszcze wiele pracy i energii, przygotować metodykę pracy sportowej na wsi, organizacji zawodów oraz kursów dla instruktorów sportowych.

Niewątpliwie powiązania wojska i sportu było ogromne. Redaktorzy pisma to zauważali: „rozumienie dla sportu w wojsku jest w chwili obecnej tak silne, że

<sup>40</sup> *Olimpiada Akademicka w Warszawie*, ITS, nr 13, s. 1–2.

<sup>41</sup> T. K. [T. Kawalec], *Sport na wsi*, ITS, nr 1, s. 3; F. Orłowicz, *Sprawozdanie z ruchu sportowego w Okr. Święciańskim Zw. Bezp. Kr. za rok 1921*, ITS, nr 15, s. 7.

<sup>42</sup> R., „Sokół” – *Z.B.K. Święciany*, ITS, nr 2, s. 5.



należałoby tylko sobie życzyć, by nie utraciło ono tego napięcia, jakie dziś posiada”<sup>43</sup>. Dużą rolę w propagowaniu sportu odgrywali dowódcy wojskowi. Można podać kilka przykładów. W tygodniku podkreślano rolę gen. Lucjana Żeligowskiego, nazywając go wręcz protektorem sportu na Wileńszczyźnie, który osobiście interesował się ruchem sportowym, popierał projekty sportowe, aktywnie uczestniczył w promowaniu sportu, bywał obecny na zawodach, a także gen. Edwarda Śmigłego-Rydza opiekującego się ruchem sportowym w pułkach i oddziałach 2 Armii, czy też gen. Leona Berbeckiego, zaangażowanego w popularyzację sportu, zwłaszcza w powiecie święciańskim. Z kolei z inicjatywy gen. Daniela Konarzewskiego zorganizowano bieg ulicami Wilna, nagrodę dla zwycięzcy ufundował wówczas „Ilustrowany Tygodnik Sportowy”. Informowano o powstaniu wojskowych organizacji sportowych, takich jak Wojskowy Klub Sportowy w Wilnie<sup>44</sup>. Miał on być ciałem kierowniczym i wsparciem dla kół sportowych, które powstawały w poszczególnych pułkach i oddziałach. W 1922 r. Klub posiadał cztery sekcje, w okresie zimowym: gimnastyczną, szermierczą, łyżwiarską i narciarską, a w letnim – lekkoatletyczną, piłki nożnej, szermierczą i hippiczną. Na bieżąco zamieszczano sprawozdania z ich działalności. Organizowano sportowe zawody przeznaczone dla drużyn wojskowych. Pojawiały się słowa zachęty dla drużyn z Wileńszczyzny, aby wzięły w niej udział i godnie reprezentowały miasto i region<sup>45</sup>. Niejednokrotnie podkreślano rolę wychowania fizycznego i sportu w życiu żołnierza. Eksponowano przede wszystkim budzenie „zamiłowania do ćwiczeń fizycznych w ogóle, wyrabiania ruchliwości i inicjatywy, dzielność i przytomność umysłu w znacznie wyższym stopniu niż ćwiczenia obowiązkowe, pozbawione tego współzawodnictwa, gry umysłu i nerwów”<sup>46</sup>. Podkreślano, że sport jest ważnym środkiem wychowania indywidualnego, wpaja i wyrabia dyscyplinę, budzi zrozumienie znaczenia pracy zbiorowej, współpracy jednostki w zespole, uwydatniając równocześnie zalety indywidualne, wpaja poczucie honoru i karność, a także uczy żołnierza zwycięstwa, nietracenia wiary w siebie, wytrwania do końca. Ponadto podkreślano, że sport może pełnić rolę wartościowej rozrywki.

Obok wojska dużą wagę do wychowania fizycznego przykładano harcerstwo, które „przeprowadza celowe i bardzo systematyczne działania od najmłodszych lat chłopca lub dziewczyny, w kierunku rozwijania sprawności fizycznej, to też można rzec śmiało, że ono stanowi niejako kadre, przygotowującą przyszłych sportsmanów, przyszłych obywateli, o bujnym tryskającym zdrowiu”<sup>47</sup>. Eksponowano rolę wycie-

<sup>43</sup> T. K. [T. Kawalec], *Sport w wojsku*, ITS, nr 1, s. 4.

<sup>44</sup> *Wojska gen. Żeligowskiego. Wojskowy Klub sportowy w Wilnie*, ITS, nr 7, s. 4; Zarząd Wojskowego Klubu Sportowego, *Wojskowy Klub Sportowy*, ITS, nr 8, s. 3; *Sprawozdanie z ruchu sportowego W.K.S.*, ITS, nr 15, s. 12–13.

<sup>45</sup> T. K. [T. Kawalec], *Sport w wojsku*, ITS, nr 2, s. 3; T. K., *Sport w wojsku. Główne Igrzyska sportowe Wojsk Polskich w Warszawie*, ITS, s. 3–4.

<sup>46</sup> *Wychowanie fizyczne w Armii*, ITS, nr 9, s. 2.

<sup>47</sup> R. K. [R. Kawalec], *Sport w harcerstwie*, ITS, nr 1, s. 5.

czek pieszych, ćwiczeń polowych, zwracano uwagę na to, że są harcerskie drużyny piłki nożnej, cykliści, jeźdźcy konni i wioślarze. Pojawiały się sprawozdania z harcerskich kursów instruktorskich<sup>48</sup>.

Zagadnieniem, na które zwracali uwagę redaktorzy, był sport dziewcząt. W pierwszych numerach pisma twierdzono, że oprócz gry w tenisa kobiety są niezauważalne w życiu sportowym. Pokładano nadzieję w środowisku akademickim, z którego wyłonią się kobiety-sportsmenki. W lipcu 1921 r. w Akademickim Związku Sportowym w Wilnie było 40 kobiet<sup>49</sup>, co stanowiło 22 proc. ogółu (180 członków). Na początku autorzy tekstów żartobliwie odnosili się np. do drużyny żeńskiej w piłce nożnej. Uczynili to w dziale „Migawki” na zasadzie żartu, w którym suponują, dlaczego powstanie takiej drużyny byłoby trudne. Na przyczyny składają się raczej wyolbrzymione cechy kojarzone z kobiecym charakterem, takie jak: skłonność do obrażania się, wybór kostiumu i chęć utrzymania nienagannej fryzury<sup>50</sup>. Jednak już dziewięć numerów później redaktorzy pisma opublikowali tekst *Football niewieści* oraz na pierwszej stronie tygodnika zdjęcie żeńskiej drużyny piłki nożnej z Poznania. W artykule wręcz zasugerowali, że inicjatywa oddolna społeczeństwa była szersza niż ramy organizacyjne, cieszyli się z powstania pierwszego kobiecego zespołu piłkarskiego będącego jedną z sekcji Towarzystwa Sportowego Unia Poznań. Zwrócili uwagę na pewną rodzącą się emancypację sportu i wyrażali nadzieję, że Wilnianki również wyjdą z podobnymi inicjatywami<sup>51</sup>.

Sporadycznie wspomniano działalność sportową mniejszości narodowych. Kilkakrotnie napisano o działalności Żydowskiego Związku Sportowego i Żydowskiego Towarzystwa Gimnastyczno-Sportowego, biorących udział w różnych imprezach sportowych razem z innymi wileńskimi organizacjami i stowarzyszeniami, wyróżniano je w zawodach, zwłaszcza gimnastycznych i lekkoatletycznych<sup>52</sup>.

Redaktorzy pisma podkreślali, jak ważne jest ujęcie ruchu sportowego w Wilnie w pewien system, który by pozwolił lepiej zachęcić i zorganizować uprawianie sportu wszystkim środowiskom. Dlatego też wiele miejsca poświęcano sprawom organizacyjnym. Kilkakrotnie podawali propozycje powołania takich związków i organizacji, np. w postaci Związku Centralnego Polskich Towarzystw Sportowych w Wilnie, który by zrzeszał różne towarzystwa sportowe czy też Departamentu Wychowania Fizycznego, instytucji która koordynowałaby ruch gimnastyczno-

<sup>48</sup> Zbigniew T., *Związkowy harcerski kurs instruktorski; Harcerski kurs instruktorski Chorągwi krakowskiej*, ITS, nr 12, s. 5.

<sup>49</sup> T. K. [T. Kawalec], *O potrzebie sportu dla dziewcząt*, ITS, nr 2, s. 1–2; *Kronika sportowa*, ITS, nr 4, s. 8.

<sup>50</sup> Wel [W. Laudyn], *Kobiety – footballistki*, ITS, nr 3, s. 8.

<sup>51</sup> *Football niewieści*, ITS, nr 11, s. 2.

<sup>52</sup> J. M., *Zawody lekkoatletyczne o Mistrzostwo Okręgu Warszawskiego*, ITS, nr 7, s. 3; T. K., *Zawody lekkoatletyczne w Wilnie*, ITS, nr 11, s. 3; T. Kawalec, *Sport w Wileńszczyźnie w roku 1921*, ITS, nr 14, s. 5.

-sportowy, kierowała i regulowała działalność poszczególnych organizacji społecznych i władz administracyjno-wojskowych<sup>53</sup>. Omawiano nawet ich założenia, cele, zadania, organizację i zawsze podkreślano, że powinny się tym zająć kompetentne i zaangażowane osoby.

Sporo miejsca w tygodniku poświęcono Akademickiemu Związkowi Sportowemu działającemu przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Związek powstał w tym samym roku, co czasopismo, można więc doskonale uchwycić początki organizacji. Na łamach periodyku informowano o AZS, jego powstaniu, pierwszej samodzielnej działalności w trzech dyscyplinach: piłce nożnej, lekkoatletyce i tenisie ziemnym, a następnie wioślarskiej współpracy z innymi organizacjami: Wileńskim Towarzystwie Wioślarskim i Myśliwskim oraz z Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół”, pomocy państwa i miasta (otrzymanie odpowiednich subsydiów, boiska tenisowego), osób i instytucji. Przyglądano się jego dalszym poczynaniom, zawodom organizowanym przez Związek oraz tymi, w których uczestniczyli. Podkreślano także rolę Związku w lokalnej społeczności<sup>54</sup>.

Żywo interesowano się powstawaniem, organizacją i działalnością Związku Bezpieczeństwa Kraju, organizacji, która miała prowadzić szkolenie wojskowe i działalność wychowawczą wśród swych członków<sup>55</sup>. Redaktorzy żywili duże nadzieje z jego aktywnością na polu sportowym. Przekonywali, że dzięki odpowiedniej strukturze Związek docierałby do znacznej części społeczeństwa. Wydzielone by były okręgi sportowe (odpowiadające powiatom), które miały się dzielić na obwody sportowe, a te na koła sportowe, w których wydzielone byłyby sekcje: lekkoatletyczna, piłki nożnej oraz gier, zabaw ruchowych i sportowych. W specjalnie przeznaczonym dziale „Z życia sportowego na prowincji” sukcesywnie omawiano powstawanie i działalność takich okręgów.

W omawianiu poszczególnych dyscyplin lub zawodów wymieniano organizacje i stowarzyszenia sportowe działające wówczas na Wileńszczyźnie, zwłaszcza: Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie, Towarzystwo Sportowe „Wilja”, Wileński Klub Sportowy „Sokół”, Wileński Klub Cyklistów, Wojskowy Klub Sportowy, pisano o sekcjach i drużynach sportowych harcerek i wojskowych. Wspominano także o projekcie utworzenia związku okręgowego piłki nożnej dla Wileńszczyzny.

---

<sup>53</sup> T. K. [T. Kawalec], ITS, *Od Redakcji*, nr 1, s. 2; T. K., *Nowa placówka sportowa w Wilnie*, nr 5, s. 2; T. K., *Departament Wychowania fizycznego*, ITS, nr 4, s. 1.

<sup>54</sup> Szcz., *Zawody lekkoatletyczne w Wilnie*, ITS, nr 7, s. 3; *Olimpiada Akademicka w Warszawie*, ITS, nr 13, s. 1–2; B. Dowbór, *Akademicki Związek Sportowy*, ITS, nr 2, s. 2; *Kronika. Akademicki Związek Sportowy w Wilnie*, ITS, nr 4, s. 8.

<sup>55</sup> Była to organizacja, która miała charakter paramilitarny. Można ją porównać ze Związkiem Strzeleckim funkcjonującym na terenie Polski. Zob. A. Chmiel, *Sport w działalności...*, s. 218–231; T. Kawalec, *Sport na wsi*, ITS, nr 1, s. 3; *Z życia sportowego na prowincji. Oszmiana*, ITS, nr 5, s. 4; *Z ruchu sportowego na prowincji. Podbrodzie*, ITS, nr 10, s. 2; *Wychowanie fizyczne w Związku Bezpieczeństwa Kraju*, ITS, nr 12, s. 4.

Opisywano działalność tych organizacji sportowych, ich zarząd, sprawozdania z zebrań. Organizacje sportowe brały udział w zawodach organizowanych w Wilnie i w całym kraju.

Cenne informacje na temat organizacji sportowych pojawiły się rubryce: „Dział Urzędowy”, w którym zamieszczano ważne dokumenty związane z historią i organizacją sportu na Wileńszczyźnie. Znalazł się tam Statut Wileńskiego Centralnego Związku Polskich Towarzystw Sportowych (informacje o nazwie, siedzibie, celu, członkach, zarządzie, zakresie działania, prawa i obowiązki członków Zarządu, sposób obradowania, fundusze, komisja rewizyjna, sąd sportowy, rozwiązanie, zamiana statutu). Publikowano uchwały wydziału piłki nożnej, wśród nich znalazły się informacje o zatwierdzeniu wyników zawodów, czasowej dyskwalifikacji zawodnika za niesportowe zachowanie podczas meczu, stworzenie komisji egzaminacyjnej dla sędziów, zatwierdzenie zawodów, ustalenie terminów rozgrywek oraz ukaranie kilku klubów za nieoznaczenie boiska, a także zmiany osobowe w zarządach różnych organizacji.

Do cennych materiałów źródłowych należą także publikowane dane adresowe organizacji sportowych. W lipcu 1921 r. wymieniono 4 organizacje: AZS, WKS „Sokół”, Towarzystwo Wioślarskie oraz sekcję sportową Wiedzy Wojskowej. Natomiast na początku 1922 r. wymieniono adresy oraz prezesów organizacji i sekcji sportowych w Wilnie już 14 organizacji: Centralny Związek Polskich Towarzystw Sportowych, Wydział Piłki Nożnej C.Z., Wydział Lekkoatletyczny, Akademicki Związek Sportowy, Wojskowy Klub Sportowy, Klub Sportowy „Sokół”, Wileńskie Towarzystwo Cyklistów, Towarzystwo Wioślarskie, Wileńskie Towarzystwo Łyżwiarские, Towarzystwo Sportowe „Wilja”, Sekcje sportowe drużyn harcerek — Gniazdo Harcerskie, Koła Sportowe Związku Bezpieczeństwa Kraju, Polskie Towarzystwo Gimnastyczno-Sportowe „Sokół” i Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczno-Sportowe.

Podsumowując rozwój sportu na Wileńszczyźnie w latach 1921–1922, podkreślano, że Wilno „przystało być odbiorcą tylko pewnych wrażeń i bladych emocji, czerpanych z wiadomości o sukcesach i przejawach polskiego sportu, ale zapragnęło samo wziąć czynny udział w ruchu sportowym [...]”<sup>56</sup>. Wyjaśniano rolę wskrzeszenia zamierających towarzystw sportowych, np. wileńskiego „Sokoła” czy towarzystwa wioślarskiego oraz powstawania nowych (AZW, WKS). Widziano rozwój poszczególnych dyscyplin, zwłaszcza w piłce nożnej, lekkoatletyce, wioślarstwie, kolarstwie, tenisie, gimnastyce. Redaktorzy pisma, analizując sytuację sportu na Wileńszczyźnie do mocnych stron zaliczali współpracę wileńskich towarzystw sportowych, inicjatywy prasy, która zaczęła prowadzić dobrą politykę informacyjną propagującą sport, powstanie odpowiednich struktur organizacyjnych — Centralnego Związku Polskich Towarzystw Sportowych oraz wydziałów większych ogólnopol-

<sup>56</sup> T. Kawalec, *Sport na Wileńszczyźnie na przełomie lat 1921–1922*, ITS, nr 15, s. 2.

szych organizacji dla najważniejszych dziedzin sportu, a także wysiłki upowszechniające sport we wszystkich grupach społecznych. Z kolei problemy widziano przede wszystkim w brakach kadrowych. Zwrócono uwagę, że te same osoby uczestniczyły w pracach różnych towarzystw sportowych, co mogło prowadzić do usterek organizacyjnych i w krótkim czasie do załamania działania wielu tych organizacji. Redaktor pisma wskazywał także na niewielką liczbę sportowców, którzy często rywalizują w wielu konkurencjach, słabo funkcjonujące kolegium sędziów i konieczność położenia nacisku na odpowiedni trening i dążenie do posiadania własnego boiska<sup>57</sup>.

## Polemika

Redakcja nie bała się wchodzić w polemikę z redaktorami innych czasopism lub działaczami organizacji sportowych. Zdarzało się, że replika redakcji bywała ujęta w formie humorystycznej. „Gazecie Wileńskiej” odpowiedziano:

Telegram z zaświatów. Duch Express. Wobec insynuowanej przez „Gazetę Wileńską” wiadomości, jakoby w ostatnich zawodach W. K. S. z A. Z. S. duchy pomagały por. R. K. w obronie bramki Wojsk. Kl. Sport., uważamy za swój obowiązek stwierdzić co następuje: „Aczkolwiek my, mieszkańcy zaświatowych krain, jesteśmy w żywym kontakcie ze sławetnym bramkarzem por. R. K., przecież jednak dalecy jesteśmy od współdziałania z tem wszystkim, co w jakimkolwiek stoi związku z rozwojem nienawistnej nam materji ludzkiej, a więc też wykluczony jest nasz udział we wszelkich zawodach sportowych, teraz, zawsze i na wieki wieków .....”! „Aby zaś zło się nie krzewiło, oświadczamy na tem miejscu, że autor owej niecnej recenzji sportowej, straszon przez nas będzie każdej nocy o północy”<sup>58</sup>.

Drukowano także sprostowania dotyczące źle podanego wyniku meczu. Zdarzały się słowa krytyczne skierowane pod adresem niektórych organizacji. Na pierwszej stronie 8. numeru (1921 r.) korespondent gazety ostro skrytykował działanie Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich. Kilka tygodni później ówczesny wiceprezes tej organizacji Tadeusz Garczyński odniósł się to zarzutów zawartych w tej publikacji<sup>59</sup>.

<sup>57</sup> T. Kawalec, *Sport w Wileńszczyźnie w roku 1921*, ITS, nr 14, s. 4; tenże, *Sport na Wileńszczyźnie na przełomie lat 1921–1922*, ITS, nr 15, s. 2–3.

<sup>58</sup> *Telegram z zaświatów*, ITS, nr 8, s. 8.

<sup>59</sup> M. Strz.[elecki], *Nasze bołączki*, ITS, nr 8, s. 1; T. Garczyński, *List do Redakcji*, ITS, nr 11, s. 8.

## Zaangażowanie redaktorów i autorów, aktywność i współpraca środowiska

Należy zwrócić uwagę na autorów materiałów zamieszczonych w „Ilustrowanym Tygodniku Sportowym”. Wśród podpisanych artykułów znalazło się 27 autorów i 3 instytucje (Harcerska Spółdzielnia Wydawnicza, Zarząd Wojskowego Klubu Sportowego, Związek Bezpieczeństwa Kraju w Podbrodzu). Niektóre materiały podpisane były pseudonimami, takimi jak „Obserwator” przy okazji opisu biegu ulicznego w Wilnie czy też „Ułan” przy artykule o konkursie hippicznym, których nie da się jednoznacznie rozszyfrować. Tak podpisywało się wielu twórców z tego okresu. Nie wszystkie artykuły były podpisane, można przypuszczać, że wiele z nich, zwłaszcza informacyjnych, zostało opracowanych przez redakcję.

Zdecydowanie najwięcej opublikował pod swoim imieniem i nazwiskiem lub inicjałami redaktor tygodnika Tadeusz Kawalec (właśc. Tadeusz Roch Marian August Kawalec). Był on harcerzem, porucznikiem (od 1923 r. kapitanem) piechoty Wojska Polskiego II RP. Bardzo zaangażował się zarówno w ruch harcerski, jak i sportowy. Wspólnie z bratem Romualdem zorganizował wileński Harcerski Batalion Ochotniczy w 1920 r. Autor książek o tym batalionie, a także o IV Dywizji Strzelców, Związku Bezpieczeństwa Kraju. W „Ilustrowanym Tygodniku Sportowym” pisał właściwie o wszystkich zagadnieniach związanych ze sportem – o sporcie w wojsku, harcerstwie, na wsi, potrzebie sportu wśród dziewcząt. Wielokrotnie wypowiadał się o organizacjach sportowych, potrzebie ich zakładania, ich strukturze, działalności. Wspominał znanych sportowców i działaczy sportowych. Był autorem artykułów problemowych, jak i sprawozdań ze zmagania sportowych lokalnych i krajowych z wielu dyscyplin sportu. Jego autorstwa są dłuższe rozważania i podsumowania: *Sport na Wileńszczyźnie w roku 1921* oraz *Sport na Wileńszczyźnie na przełomie lat 1921–1922*. W Wilnie w czasie, w którym ukazywał się tygodnik, pełnił szereg funkcji, m.in.: prezesa klubu Wileńskiego Klubu Sportowego „Sokół”, wiceprezesa Wileńskiego Towarzystwa Cyklistów, członka Zarządu Wileńskiego Towarzystwa Łyżwiarzkiego, wileńskiego Wydziału Piłki Nożnej. Podejmował się wielu inicjatyw — zajmował się sprawami organizacyjnymi biegu ulicznego w Wilnie, był starterem w zawodach lekkoatletycznych w Wilnie, a także pełnił rolę sędziego, m.in. na mistrzostwach Polski klasy B w piłce nożnej, zawodach lekkoatletycznych w Wilnie. Był też autorem licznych książek oraz redaktorem jednodniówek o tematyce wojskowej<sup>60</sup>.

Dużą aktywnością na polu sportowym wyróżniał się również brat Tadeusza Kawalca Romuald, jeden z pierwszych skautów krakowskich, następnie dziennikarz,

<sup>60</sup> Zob. m.in. T. Kawalec, *Historia IV-ej Dywizji Strzelców Generała Żeligowskiego w zarysie*, Wilno, Kraków 1921 [jest też wydanie warszawskie]; tenże, *Związek Bezpieczeństwa Kraju*, Wilno 1922; „Orleń: jednodniówka”, Brześć 1925; „Leśna: jednodniówka obozu letniego P.W.D.O.K IX”, Wilno 1924.

literat, wydawca, instruktor harcerski, później także oficer Wojska Polskiego<sup>61</sup>. Sprawował funkcję sekretarza Wydziału Piłki Nożnej w Wilnie, wszedł w skład Zarządu Wileńskiego Towarzystwa Łyżwiarzkiego, podjął się administracji toru łyżwiarzkiego, był też czynnym sportowcem — bramkarzem w jednej z wileńskich drużyn sportowych. Na łamach „Ilustrowanego Tygodnika Sportowego” umieszczał materiały związane zwłaszcza z piłką nożną; były to zarówno artykuły dotyczące kultury i techniki w tej dyscyplinie, jak i metaforyczne opowiadanie *Narodziny Sportsmena*. R. Kawalec opublikował kilka opowiadań i książek, przede wszystkim o legionach i harcerstwie<sup>62</sup>. Również redaktor czasopisma „Dom Żołnierza: tygodnik kulturalno-oświatowy”<sup>63</sup>, a potem współtwórca pisma „Światfilm”<sup>64</sup>. Wydał kilka jednostronów, które ukazały się w Wilnie i Nowogrodzku<sup>65</sup>.

O historii sportu w Wilnie i Akademickim Związku Sportowym pisał Bohdan Dowbór, student Uniwersytetu Wileńskiego, bardzo zaangażowany w życie sportowe Wilna. W latach 1921–1925 sprawował funkcję wiceprezesa Akademickiego Zespołu Sportowego<sup>66</sup>, był także aktywnym uczestnikiem zawodów sportowych. W tygodniku zarejestrowano jego udział jako reprezentanta AZS w zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo okręgu warszawskiego w biegach pocztowych 4 x 100, skoku wzwyż oraz w meczach piłki nożnej jako reprezentanta akademickiej drużyny. Pisano o nim m.in.: „W drużynie Akademików najsilniejszą jest obrona, zwłaszcza lewy Dowbór wyróżniający się techniką i ładnym przyziemnym, a zawsze celowym odbiciem piłki”. Brał udział w życiu także innych towarzystw, wszedł do Zarządu Wileńskiego Towarzystwa Łyżwiarzkiego, Wydziału Piłki Nożnej Centralnego Związku Towarzystw Sportowych. O B. Dowborze i F. Ksoku (prezes wileńskiego AZS) pisano:

---

<sup>61</sup> Obaj bracia będą również bardzo aktywni po 1939 r. Tadeusz Kawalec zostanie pracownikiem Konsulatu RP w Kapsztadzie w RPA (reprezentantem rządu polskiego w Londynie), a Romuald Kawalec komendantem Harcerstwa Polskiego na Bliskim i Środkowym Wschodzie (1941).

<sup>62</sup> Zob. m.in. R. Kawalec, *Opowieści skautowe*, Kraków 1917; tenże, *Dla Polski: nowelki z życia żołnierskiego*, Wilno 1920; tenże, *Instytucja gniazd harcerskich i osada harcerska*, Wilno 1921; tenże, *O roli wychowawczej oficera*, Wilno 1921. Później: R. Kawalec, *Koniec świata: fantazja dramatyczna w 3-ch częściach 4-ch odsłonach*, Wilno 1925.

<sup>63</sup> „Dom Żołnierza: tygodnik kulturalno-oświatowy”, Wilno, R. 1 (1920), nr 1 – R. 2 (1921), nr 17.

<sup>64</sup> „Światfilm: kino, teatr, plastyka, radiofonja, sport: organ Tow. Filmowego «Światfilm» w Wilnie”, Wilno R. 1 (1927), nr 1 – R. 3 (1929).

<sup>65</sup> „«Wilno Naczelnikowi!»: jednodniówka poświęcona rocznicy oswobodzenia Wilna: 19.IV.1919 – 19.IV.1920”, Wilno 1920; „Jednodniówka poświęcona wychowaniu fizycznemu i sportom w Wileńszczyźnie : wydana z okazji «Tygodnia Wychowania Fizycznego»”, Wilno 1925; „Królewski sport: jednodniówka poświęcona rozwojowi sportu narciarskiego oraz innych sportów w powiecie nowogrodzkim: wydana dla upamiętnienia zawodów narciarskich o mistrzostwo Zw. Strzeleckiego grupy «Wschód», odbytych 11 i 12 marca 1933 r. w Nowogrodzku”, Nowogrodzkie [1933].

<sup>66</sup> *Studenci Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939*, opr. A. Srebrakowski, Wrocław 2008, s. 30 (Wydział Prawa, nr albumu 489); P. Tomaszewski, *Akademicki Związek Sportowy przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie — zarys działalności*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 2016, t. XV, nr 2, s. 31; H. Laskiewicz, *Kultura fizyczna...*, s. 21–22.

Stworzony przez nich na wzór warszawskiego Akademicki Związek Sportowy stał się dzięki niezmiernie pracowitej pracy kilku jednostek (Dowbór, Ksok, Gierzod itd.) wkrótce ośrodkiem fizycznego rozwoju młodzieży uniwersyteckiej, skąd promieniowały na zewnątrz zapał i wytrwałość<sup>67</sup>.

W omawianym czasopiśmie sportowym publikował Władysław Laudyn, rotmistrz Wojska Polskiego, ale także dziennikarz, m.in. wileńskiego „Słowa”, autor publikacji z historii wojskowości oraz kierownik literacki sztuk wystawianych w teatrze rewiowym artystyczno-literackim w Wilnie. Umieszczał sprawozdania z meczów piłki nożnej z udziałem wileńskich drużyn oraz teksty satyryczno-humorystyczne w działach „Humor” i „Migawki”. W pierwszym przypadku podpisywał się imieniem i nazwiskiem, w drugim pseudonimem „Weł”<sup>68</sup>.

W „Ilustrowanym Tygodniku Sportowym” cztery artykuły opublikował znany dziennikarz i działacz sportowy z tego okresu Marian Strzelecki, w latach 1931–1939 redaktor naczelny „Przeglądu Sportowego”<sup>69</sup>. Trzy teksty dotyczyły piłkarzy, jeden, wspomniany wyżej, opublikowany na pierwszej stronie w numerze 8 (1921 r.): *Nasze bolączki* krytykował organizację i pracę Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich.

O wioślarstwie pisał dr Kazimierz Dmochowski, w latach 1920–1926 prezes Wileńskiego Towarzystwa Wioślarskiego, o szermierce St. Jarocki, o lekkoatletyce – V. Sakowicz, o piłce nożnej m.in. Tadeusz Strauch. Inicjatywy sportowe w okręgu nowoświęciańskim omawiał ówczesny inspektor tego okręgu z ramienia Związku Bezpieczeństwa Kraju Franciszek Orłowicz<sup>70</sup>.

Zamieszczano materiały sprawozdawcze pochodzące od korespondentów czasopisma najczęściej podpisywane: korespondent lwowski, warszawski, krakowski, niekiedy podawane były ich inicjały. Najwięcej artykułów przesłanych przez korespondentów dotyczyło rozgrywek piłki nożnej. Pod kilkoma dosyć szczegółowymi i barwnymi sprawozdaniami z meczów piłki nożnej, w których brały udział drużyny krakowskie („Cracovia” lub „Wisła”) oraz artykułem o wojskowych igrzyskach sportowych w Łodzi podpisał się korespondent O.D. Najprawdopodobniej Orest Dżułyński, pułkownik dyplomowany piechoty Wojska Polskiego II RP, a także

<sup>67</sup> T. K. [T. Kawalec], *Mistrzostwa Wilna w piłce nożnej*, ITS, nr 14, s. 3; tenże, *Sport w Wileńszczyźnie*, ITS, nr 14, s. 4.

<sup>68</sup> Tak się też często podpisywał w „Słowie Wileńskim”. Zob. L. Czarkowski, *Pseudonimy i kryptonimy polskie*, Wilno 1922, s. 167.

<sup>69</sup> W dwudziestolecu międzywojennym współpracował on także z pismami: „Sport Polski” (Warszawa), „Sportowiec” (Bytom), „Kurjerem Warszawskim”. Był redaktorem okręgowym tygodnika „Stadjon” (Warszawa). W latach 1935–1939 był prezesem Oddziału Warszawskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych RP. W związku z tematyką artykułu, który zamieścił w „Ilustrowanym Tygodniku Sportowym”, warto nadmienić, że w latach 1923–1924 był sekretarzem, a następnie w latach 1924–1925 członkiem zarządu Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich.

<sup>70</sup> J. Pełka, *Wychowawca i dowódca: szkic do portretu płtka Franciszka Orłowicza*, „Niepodległość i Pamięć” 2004, nr 11/1 (20), s. 110.



pierwszy w historii sekretarz Polskiego Związku Piłki Nożnej, piłkarz Pogoni Lwów, który z racji służby w 31. Pułku Piechoty Strzelców Kaniowskich (garnizony w Łodzi i Sieradzu) był też w latach 1923–1924 prezesem Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej<sup>71</sup>. Ze Lwowa pisał Stefan Dżułyński, brat Oresta. W tygodniku zamieszczono jego sprawozdania z meczów lwowskiej drużyny „Czarni”, zespołów z Uniwersytetu i Politechniki ze Lwowa, informacje o zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo Polski, zmaganiach w ramach mistrzostwa Polski klasy A, a także artykuły dotyczące historii piłki nożnej i lekkoatletyki w okręgu lwowskim oraz z zakresu kolarstwa. Większość jego sprawozdań została podpisana inicjałami i informacją: „od naszego lwowskiego korespondenta”, dłuższe artykuły podpisywał imieniem i nazwiskiem. Warszawski korespondent przysyłający informacje o meczach oraz zawodach, uroczystościach i zjazdach organizacji sportowych podpisywał się pseudonimem „J.M.”.

## Zakończenie

Tematyka „Ilustrowanego Tygodnika Sportowego” obejmowała informacje o sporcie z regionu, całego kraju, a także najistotniejsze wiadomości oraz ciekawostki z zagranicy. Czasopismo odegrało znaczącą rolę. Jak wskazują wydawcy, pismo pchnęło naprzód samą ideę sportu, przyczyniło się do jego upowszechniania i rozwoju na Wileńszczyźnie, mogło służyć sprawom wychowania fizycznego na Kresach Wschodnich. Było świadkiem wielu ważnych wydarzeń sportowych i skwapliwie je dokumentowało<sup>72</sup>.

Tadeusz Kawalec, redaktor tygodnika, w artykule podsumowującym sport w 1921 r. na Wileńszczyźnie skonstratował:

Dziwnem się może na pozór wydawać, że Wilno stawiające pierwsze kroki na arenie sportowej zdobyło się jednak na periodyczne fachowo sportowe pismo, chociaż takie centra i ogniska sportu jak Warszawa i Lwów nie posiadają dotąd swego własnego organu.

Dziś gdy robimy bilans naszego dorobku sportowego nie możemy pominąć milczeniem i tego ważnego czynnika, jakim w rozwoju sportowym Wileńszczyzny był tygodnik sportowy.

Wydawany w nadzwyczaj trudnych warunkach, pozbawiony funduszków, nie zraził on się niepowodzeniami natury finansowej, stał się wyrazicielem potrzeb sportowych Wileń-

<sup>71</sup> B. Zakrzewski, *Orest Dżułyński (1890–1939)*, „Dyskobol. Magazyn Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie” R. 2 (2019), nr 2 (6), s. 26–27.

<sup>72</sup> Harc. Sp. Wyd., *Od Wydawnictwa*, ITS, nr 14, s. 8; T. Kawalec, *Sport na Wileńszczyźnie na przełomie lat 1921–1922*, s. 2; ITS, nr 15, s. 16.

szczyzny, odbiciem życia sportowego, przez utrzymywanie zaś ścisłego kontaktu z ruchem sportowym zagranicznym dał możliwość swoim czytelnikom zorientować się w całokształcie zagadnień i zdarzeń sportowych.

Prócz tygodnika codzienna prasa, a przede wszystkim gazeta wileńska i słowo wileńskie poświęcały wiele miejsca zarówno lokalnym jak i zagranicznym wydarzeniom sportowym, budziły zrozumienie i zainteresowanie w szerszych masach czytelników<sup>73</sup>.

Analizując korespondencję publikowaną w piśmie i informacje od redakcji, należy stwierdzić, że największymi odbiorcami było środowisko wojskowe, zarówno całe jednostki (oddziały wojskowe), jak i odbiorcy indywidualni (wojskowi); na kolejnych miejscach należy wskazać samych sportowców, kluby sportowe, harcerstwo, akademików i osoby interesujące się życiem społecznym i kulturalnym regionu.

Redakcja dziękowała za nadesłaną korespondencję, otrzymane wyrazy sympatii oraz przypominała o prenumeracie pisma. Zwraçała się także z prośbą o korespondencję z informacjami o miejscowym życiu sportowym.

„Ilustrowany Tygodnik Sportowy” niewątpliwie spełniał podstawowe funkcje prasy sportowej. Informował potencjalnych odbiorców o bieżących wydarzeniach oraz zmaganiach sportowych. Starał się wpływać na społeczeństwo Wileńszczyzny, kształtować jego poglądy i postawy na temat wychowania fizycznego i roli sportu. Tygodnik był pośrednikiem między środowiskiem sportowym a kręgiem zainteresowanych odbiorców, starał się integrować daną społeczność. Środowiskowe treści włączano w obręb komunikacji masowej. Czasopismo zawierało także elementy rozrywkowe. Dzisiaj może być cennym źródłem dla badaczy historii sportu na Wileńszczyźnie u progu lat 20. XX wieku.

## Bibliografia

### Źródła:

„Ilustrowany Tygodnik Sportowy” Wilno: Romuald Kawalec, R. 1 (1921) – R. 2 (1922).

### Literatura:

Bartosiewicz A, Gnacy K., Haber G., *Magia pierwszej strony, czyli w czym tkwi siła przyciągania mediów prasowych*, [w:] *Władza mediów*, pod red. W. Piątkowskiej-Stepaniak, A. Drosika, Opole 2010, s. 93–100.

Chmiel A., *Sport w działalności Związku Bezpieczeństwa Kraju Ziemi Wileńskiej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 2015, nr 1 (98), s. 218–231.

Cholewiński M., *Julian Bohdanowicz (1892–1943)*, Muzeum Sztuki w Łodzi, <https://zasoby.msl.org.pl/martists/view/436> [dostęp: 25.03.2021].

<sup>73</sup> T. Kawalec, *Sport w Wileńszczyźnie w 1921 r.*, ITS, nr 14, s. 5.

- Czarkowski L., *Pseudonimy i kryptonimy polskie*, Wilno 1922, s. 167
- Dudek D., *Źródła do dziejów kultury fizycznej 1844–1939. Czasopisma, kalendarze, jednolności*. Dodatek do „Biuletynu Informacyjnego” nr 2 Biblioteki Głównej AWF w Krakowie, Kraków 2001, s. 23–24.
- Jasińska M., *Bibliografia czasopism sportowych w Polsce 1881–1981*, Warszawa 1983.
- Junosza-Dąbrowski W., *Zadania prasy sportowej*, „Sport Polski” 1938, nr 10, s. 3.
- Katalog polskiej prasy sportowej*, [w:] B. Tuszyński, *Prasa i sport. Wydawnictwo z okazji 100-lecia prasy sportowej 1881–1981*, Warszawa 1981, s. 495–516.
- Kozłowska M., *O Wilnie i śmiechu wileńskim: regionalna satyra i humor poetycki (1920–1939) — rekonesans*, [w:] *Poezja i poeci w Wilnie lat 1920–1940*, red. T. Bujnicki, K. Biedrzycki, Kraków 2003, s. 41–70.
- Laskiewicz H., *Kultura fizyczna na Wileńszczyźnie w latach 1900–1939. Zarys monograficzny dziejów*, Szczecin 1998.
- Małolepszy E., *Sport na kresach II Rzeczypospolitej w świetle czasopisma „Start. Wiadomości Sportowe” (1938–1939)*, „Studia Humanistyczne” 2011, nr 11, s. 91–101.
- Młodzianowska H., *Prasa sportowa*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, s. 187.
- Młodzianowska H., *Ogólne wiadomości o rozwoju polskiej prasy sportowej do 1945 r.*, [w:] *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, t. 2, Warszawa 1968, s. 107–115.
- Pełka J., *Wychowawca i dowódca: szkic do portretu pplka Franciszka Orłowicza*, „Niepodległość i Pamięć” 2004, nr 11/1 (20), s. 110.
- Porada Z., *Polscy olimpijczycy (1924–1936) z Kresów Wschodnich*, [w:] *Polska kultura fizyczna i turystyka w czasach zaborów i II Rzeczypospolitej*, Kraków 2009, s. 161–189.
- Sadowska J., Zimnoch K., *Jednolności na terenie województwa białostockiego i województw wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 2017.
- Studenci Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939*, opr. A. Srebrakowski, Wrocław 2008.
- Śniadecki J., *Uwagi o fizycznym wychowaniu dzieci*, „Dziennik Wileński” 1805, nr 5, s. 1–32; nr 6, s. 113–145; t. 3, nr 7, s. 225–247.
- Tomaszewski P., *Akademicki Związek Sportowy przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie — zarys działalności*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna” 2016, t. 15, nr 2, s. 29–43.
- Tuszyński B., *Sprintem przez prasę sportową*, Warszawa 1975.
- Tuszyński B., *Rzut oka na główne kierunki rozwoju prasy sportowej do 1939 r.*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1973, z. 4, s. 495–575.
- Zakrzewski B., *Orest Dżułyński (1890–1939)*, „Dyskobol. Magazyn Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie” R. 2 (2019), nr 2 (6), s. 26–27.